

Halina Dudzińska

Biogramy : Aneks nr 3. : Członkowie oddziału Sokołów, ochotników z Kolbuszowej do Legionu Wschodniego

Rocznik Kolbuszowski 3, 100-103

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aneks nr 3

I. Członkowie oddziału Sokołów, ochotników z Kolbuszowej do Legionu Wschodniego.

Adam Augustynowicz - urodził się w 1896r. w Kolbuszowej Dolnej, jako syn Franciszka, pracownika Sądu i Wandy Nitoń, pochodzącej z Brzozowa. Do szkoły ludowej chodził w Kolbuszowej, do gimnazjum w Brzozowie. W czerwcu 1914r. był już w Kolbuszowej. Poszedł z sokołami do Legionów i zdaje się, że przeszedł z Legionu Wschodniego do Legionu Zachodniego. Znalazł się jednak później, w armii austriackiej i miał się uczyć w Korpusie Kadetów we Wiedniu. W 1919r. był porucznikiem w armii polskiej. Potem miał należeć, *przez jakiś czas*, do grona adiutantów Józefa Piłsudskiego. Następnie pracował jako redaktor pisma "Świat", czy "Światowid". Ożenił się i mieszkał w Warszawie, miał jedną córkę. Zmarł w latach 60-tych. Wiadomości powyższe podał p. Andrzej Cynar, siostrzeniec Adama Augustynowicza.

Wacław Boroński - urodził się przed rokiem 1895 we Lwowie, jako syn Edwarda, rzemieślnika, szewca i Michaliny. W 1895r. rodzina Borońskich przyjechała do Kolbuszowej, gdzie Michalina Borońska została położną. Chodził do Gimnazjum w Łańcucie. Udał się do Legionu Wschodniego, ale chyba nie przeszedł z niego do Legionu Zachodniego. Jakoś nie wzięto go do armii austriackiej i w późniejszych latach I wojny światowej pracował jako nauczyciel w kolbuszowskiej szkole męskiej. W II Rzeczypospolitej Polskiej też był nauczycielem w Tarnopolu czy we Włodzimierzu Wołyńskim. Tam spotkał go p. Włodzimierz Koza, nauczyciel szkół średnich z Kolbuszowej. Wacław Boroński zginął w Katyniu w 1940r., więc chyba był zmobilizowany, w sierpniu 1939r., do W. P. Adam Moszyński w swojej książce p. t. "Lista Katyńska", wydanej w 1989r., podaje, na stronie 28, że szczątki Wacława Borońskiego, odkryte wiosną 1943r., i posiadały legitymację urzędnika państwowego, jakiś odcinek pocztowy i kartę szczepienia.

Franciszek Bryk urodził się w 1896r. w okolicy Kolbuszowej, a w dzieciństwie zamieszkał w Kolbuszowej z matką, pochodzącą z Przedborza, w domu, kupionym przy ul. Sędziszowskiej, nazwanej później ulicą Józefa Piłsudskiego, za pieniądze, przysłane przez męża, ojca Franciszka, przebywającego na emigracji zarobkowej w USA. Franciszek Bryk był tylko w Legionie Wschodnim. Później służył w armii austriackiej. Po wojnie, w 1922r. ożenił się z mieszkanką Tarnobrzegu, ale żył i mieszkał w Kolbuszowej. Miał dwoje dzieci, syna Arseniusza i córkę. Aresztowany przez Niemców w 1943r., zginął w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. Jego żona z córką wyjechała na Węgry, syn, Arseniusz, członek AK, ur. w 1923r., zginął bezpotomnie, w czasie akowskiej akcji "Burza" w Kolbuszowej w końcu czerwca 1944r.

Józef Dec urodził się w 1892r. w Weryni koło Kolbuszowej, jako syn Stanisława i Karoliny z Osiniaków. Ojciec Stanisława, Kacper Dec, był przyby-

szem do Kolbuszowej. Stanisław Dec dzierżawił od hr. Tyszkiewicza cegielnię zarabiał na niej i mógł dawać swoim dzieciom wykształcenie średnie i wyższe. Józef Dec skończył Gimnazjum w Rzeszowie i chodził przed I wojną światową, na Wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przyjaźnił się z krakowianinem Wilhelmem Liszką, ale od młodych lat sprzyjał ideologii lewicowego ruchu ludowego. Był ochotnikiem do Legionu Wschodniego. Mając dużo samowoli w naturze, odciągnął, we wrześniu 1914r. jedenastu ochotników, jadących do Legionu Zachodniego. Wystąpił z Legionu Wschodniego w Mszanie Dolnej, gdzie Jan, jego starszy brat, ksiądz, był wikariuszem przy tamtejszym kościele parafialnym. Potem służył w armii austriackiej. Po wojnie, w listopadzie 1918r., i chyba już wcześniej pracował w sklepie tytoniowym (trafice) Żyda Geldzahlera w Kolbuszowej i współdziałał, w listopadzie 1918r., z dr Kazimierzem Czarnym, Janem Bielakiem, Tomaszem Dąbalem, w stworzeniu w Kolbuszowej, władzy ludowej. Złe widziany przez przeciwników władzy ludowej, którzy rozbili "sowiet", czyli radę drą Czarnego i Józefa Deca, ożenił się z córką Geldzahlera (czyta się Gelcelera), która przyjęła religię chrześcijańską, skończył studia prawnicze z tytułem doktora i osiedlił się w Zakopanem. Prowadził tam kancelarię adwokacką, ale i kupił, głównie za wielki posąg, hotel "Bristol". Aresztowany przez Niemców, w jesieni 1939r., przy próbie przejścia do Słowacji, przeżył całą II wojnę światową w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Zmarł w 1945r, w czasie ewakuacji tego obozu do Niemiec, w słynnym "Marszu śmierci". Miejsce pochowania jego zwłok jest nieznane.

5. Mieczysław Fryc urodził się w 1897r. w Nowej Wsi koło Kolbuszowej w zamożnej rodzinie chłopskiej. Imię jego ojca nie zostało odnalezione, matką zaś jego była Anna z Jakubców. Mieczysław był jednym z pierwszych uczniów Kolbuszowskiego Prywatnego Gimnazjum, otwartego w jesieni 1914r., członkiem drużyny skautowskiej, a następnie sokolej oraz ochotnikiem do Legionu Wschodniego. Nie wstąpił do Legionu Zachodniego, służył potem w armii austriackiej. Po wojnie został nauczycielem, kierownikiem szkół na Kresach Wschodnich. Nauczyciel Marian Antoni Winiarski był jego szwagrem, mężem przyrodniej siostry. Po II wojnie światowej mieszkał u córki w Poznańskim i tam zmarł w latach 60-tych. Wiadomości o nim podał Jerzy Przywara, znany w Kolbuszowej inspektor szkolny, siostrzeniec M. Fryca.

6. Augustyn Gruszka - urodził się w 1896r. w Weryni, jako jedno z kilkorog dzieci Augustyna, rolnika i pracownika folwarku Tyszkiewiczów i Marii z Batorych. Augustyn Gruszka, ojciec, miał pięciu synów i każdy z nich skończył Seminarium Nauczycielskie w Rzeszowie. Augustyn Gruszka, syn, uzyskał, na wiosnę 1914r., świadectwo ukończenia Seminarium, a w sierpniu tego roku wstąpił do Legionu Wschodniego. Po rozwiązaniu tego Legionu przeszedł do Legionu Zachodniego. Odbył cały szlak II Brygady Legionów i Polskiego Korpusu Posiłkowego, a także internowanie i proces w Marmaros-Sziget. W końcu 1918r. wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego i brał udział w walkach o ustalenie granic Polski. W 1919r. posiadał już stopień kapitana. Po wojnie z 1920r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Warszawie i Wyższą Szkołę Intendentury w Paryżu. Zajmował w W. P. różne stanowiska. W latach 30-tych był jako podpułkownik i pułkownik, szefem Dowództwa Okręgu Korpusu we Lwowie. W czasie II wojny światowej przebywał na emigracji we Francji i w Anglii, współdziałając przy tworzeniu tamtejszej Armii Polskiej i służąc w niej. Tam dostał po wojnie awans na generała. Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pracował w Londynie jako robotnik. Ostatnie lata życia spędził u

córki w Nowym Jorku i tam zmarł w 1976r. Wiadomości o nim i klepsydrę z Nowego Jorku podały, do niniejszej pracy, Maria i Zofia Gruszkówny, nauczycielki z Kolbuszowej, bratanica b. legionisty i generała, Augustyna Gruszki z Weryni.

7. Kazimierz Januszewski - urodził się w 1898r. w Kolbuszowej Dolnej, jako jedno z dzieci Karola, mistrza kowalskiego i Antoniny z Cwałoszewskich. Skończył, do wybuchu I wojny światowej, trzy klasy kolbuszowskiego gimnazjum. Był skautem i sokołem oraz ochotnikiem do Legionu Wschodniego. Posiadał jednak wątłe zdrowie i po rozwiązaniu tego Legionu powrócił do domu. Chodził dalej do Gimnazjum. W odrodzonej Polsce skończył Szkołę Leśną we Lwowie. Pracował jako leśnik, ale zachorował na gruźlicę i zmarł w 1932r. Spoczywa na kolbuszowskim cmentarzu.

8. Jan Maciąg - urodził się w 1893r. we wsi Hadykówka koło Kolbuszowej jako syn rolnika. Chodził do Gimnazjum w Mielcu. Poszedł do Legionu Wschodniego z kolbuszowskimi "sokołami", co stwierdził p. Waclaw Osiniak. Z Legionu Wschodniego przeszedł do Legionu Zachodniego. Odbył cały szlak II Brygady, a po kryzysie przysięgowym został wcielony do wojska austriackiego. W styczniu 1919r. został, jako podporucznik, oficerem polskim. Po walkach o ustalenie granic, pracował w służbie stałej w dziale intendencji. Doszedł do stopnia kapitana. W 1921r. ożenił się z p. Eugenią Jabłońską, kolbuszowianką. Miał dwóch synów, Stanisława i Włodzimierza. We wrześniu 1939r. dostał się do radzieckiego obozu dla oficerów polskich w Starobielsku i tam zginął. Nazwisko jego dotąd nie zostało umieszczone na listach "Ofiar Katyńskich". Stanisław, starszy syn kpt. Jana Maciąga, zginął w czasie II wojny światowej, w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Młodszy syn, Włodzimierz, jest profesorem - polonistą na UJ, krytykiem literackim i pisarzem.

9. Waclaw Osiniak - urodził się w 1898r. w Kolbuszowej jako syn Marcina Osiniaka, przedsiębiorcy i Franciszki z Kotulów. Skończył sześć klas szkoły ludowej, przez rok pobierał w Kolbuszowej lekcje z materiału gimnazjalnego i we wrześniu 1912r. został przyjęty do trzeciej klasy Gimnazjum we Lwowie, gdzie chodzili dwaj jego starsi bracia. Trzecią klasę Waclaw skończył, ale czwartej nie, gdyż zafascynowało go - kino i Waclaw, zamiast się uczyć, chodził na seanse filmowe, przyrzekając sobie, że musi stworzyć kino w Kolbuszowej. Mając żal do ojca za reprimendę, daną mu za stracony rok, Waclaw Osiniak w Kolbuszowej zbliżył się do kolegów - "sokołów" i pojechał z nimi do Legionu Wschodniego. Był dosyć duży i przyjęto go, chociaż nie miał jeszcze 16 lat. Jednak w Mszanie Dolnej zrezygnował z przejścia do Legionu Zachodniego. Byli wtedy w Mszanie jego rodzice, na "uciekinierce" przed Rosjanami i Waclaw poszedł do pracy za sprzątacza w magazynie kolejowym, żeby pomóc rodzicom w zarabianiu na utrzymanie. W 1915r. został powołany do armii austriackiej, służąc, w tak młodym wieku, na froncie wschodnim i froncie włoskim. W 1919r. wstąpił do armii polskiej. W dwa lata później, już w cywilu, ożenił się, założył sklep, a w parę lat później "zrobił" w Kolbuszowej własne kino, oraz spółkę komunikacji samochodowej. Dorobił się trzech autobusów osobowych, wożących pasażerów do Tarnobrzegu i Rzeszowa. One utrzymywały kino, hobby p. Waclawa, bardzo spokojnego i taktownego człowieka. We wrześniu 1939r., w wyniku uciekiniarki przed Niemcami do Wschodniej Polski, Waclaw Osiniak stracił swoje samochody na rzecz Rosjan. Dobrze, że szczęśliwie wrócił do domu z trzema synami. Kino stracił po II wojnie światowej, w Polsce Ludowej. P. Waclaw chętnie opowiadał

wspomnienia z młodych lat, zanim zmarł w 1976r. i spoczął na kolbuszowskim cmentarzu.

10. **Leon Ozimek** - urodził się w 1897r. w Kolbuszowej Dolnej. Wiosną 1914r. skończył trzecią klasę kolbuszowskiego Gimnazjum. Był harcerzem czyli skautem i sokołem. Udał się do Legionu Wschodniego, a po jego rozwiązaniu nie poszedł do Legionu Zachodniego. Wnet wzięto go do armii austriackiej. Potem był w Wojsku Polskim. Ożenił się z Marią Gumińską i miał dwoje dzieci. Pracował, w II Rzeczypospolitej, jako sekretarz posterunku Policji Państwowej. Zmarł w 1968r. i spoczywa na cmentarzu w Kolbuszowej.

11. **Roman Julian Rechul** - urodził się w 1895r. w Kolbuszowej, jako syn Józefa i Józefy z Markusiewiczów. Józef Rechul przybył do Kolbuszowej z Sokółowa i pracował w Urzędzie Skarbowym w charakterze poborca podatkowego. Roman chodził do szkoły ludowej w Kolbuszowej, a do Gimnazjum w Łąncucie. Na wiosnę 1914r. skończył siódmą, przedostatnią klasę gimnazjalną. Był zdolny, dobry, serdeczny, delikatny i rodzice pokładali w nim wiele nadziei. Poszedł z sokołami do Legionu Wschodniego, a po jego rozwiązaniu wstąpił do Legionu Zachodniego. Najpierw służył w 3 pułku piechoty, który wszedł w skład II Brygady Legionów, następnie został przeniesiony do 4 pułku piechoty, należącego do III Brygady Legionów. Był sanitariuszem w V kompanii II batalionu 4 p. p. Przesyłał rodzicom serdeczne kartki z frontu. Zginął w lecie 1916r., w czasie walk na Wołyniu, nad rzeką Stochód. Nazwisko jego nie jest jednak wymienione na Listach strat legionowych, wydawanych w 1915 i 1916r., które dzisiaj znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Wiadomości o Romanie Rechulu podała siostra Zdzisława z Rechulów - Bytnarowa zamieszkała w Warszawie.

12. Na zdjęciu Sokółów, odjeżdżających w sierpniu 1914r., z Kolbuszowej do Legionu Wschodniego we Lwowie, występuje **Wilhelm Liszka**, kolega *Józefa Deca*. Być może, że i on pojechał wtedy do Legionu Wschodniego z Kolbuszowej. Osobę jego na zdjęciu rozpoznał prof. Włodzimierz Koza, siostrzeniec Wilhelma Liszki i podał o nim kilka wiadomości do niniejszej pracy. Wilhelm Liszka urodził się w Krakowie w 1893r., w rodzinie urzędniczej. Tam chodził do Gimnazjum i na studia prawnicze. W Legionach, zwłaszcza w Legionie Zachodnim, w którym służył przez cały czas jego istnienia, używał pseudonimu Lawicz, a później, w odrodzonej Polsce, służył *przez* całe dwudziestolecie, jako oficer służby stałej W. P., pod nazwiskiem Liszka-Lawicz. Służył w jednostkach wojskowych stacjonujących na polskich Kresach Północno-Wschodnich, w okolicy Baranowicz i doszedł, przed 1939r., do stopnia pułkownika. Przyjeżdżał, w czasie urlopu, do Kolbuszowej, w odwiedziny do rodziny Władysława Kozy, ojca Włodzimierza, naczelnika poczty. We wrześniu 1939r. był dowódcą dywizji, wchodzącej w skład Armii "Modlin", odznaczał się w walkach i jest wymieniany we wszystkich pracach historycznych, mówiących o działaniach tej armii zwłaszcza w książkach p. Jurgi. Podobizna jego została też umieszczona na znaczku pocztowym, wydanym w serii, obrazującej sławnych dowódców ostatniej wojny polsko-niemieckiej. W czasie II wojny światowej płk Wilhelm Liszka-Lawicz służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, a po wojnie pozostał w Londynie. Zmarł tam w lutym 1968r. Zwłoki zostały oddane kremacji, a popioły przywieziono do Warszawy i pochowane na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.